

RZECZYWISTOŚĆ HYBRYDALNA

PERSPEKTYWA
WYCHOWAWCZA

REDAKCJA
SYLWIA
JASKUŁA



RZECZYWISTOŚĆ HYBRYDALNA



RZECZYWISTOŚĆ HYBRYDALNA

PERSPEKTYWA WYCHOWAWCZA

POD REDAKCJĄ
SYLWII JASKUŁY



Kraków 2023

Sylvia Jaskuła
Akademia Łomżyńska
📧 <https://orcid.org/0000-0003-2033-5097>
✉ sjaskula@al.edu.pl

© Copyright by individual authors, 2023

Recenzja
dr hab. Marek Rembierz, prof. UŚ

Opracowanie redakcyjne
Dorota Ilnicka

Projekt okładki
Marta Jaszczuk

ISBN 978-83-8138-961-7 (druk)
ISBN 978-83-8138-962-4 (PDF)
<https://doi.org/10.12797/9788381389624>

Publikacja sfinansowana przez Ministerstwo Edukacji i Nauki w ramach programu: Społeczna odpowiedzialność nauki. Projekt: Wychowanie w świecie wirtualnym, umowa nr SONP/SP/512696/2021

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43
e-mail: publishing@akademicka.pl
<https://akademicka.pl>

SPIS TREŚCI



Wstęp	7
-------------	---

ROZDZIAŁ I. ZNACZĄCE KOMPONENTY WYCHOWANIA W RZECZYWISTOŚCI HYBRYDALNEJ

Anna Matuchniak-Mystkowska , Wychowanie historyczne, wychowanie patriotyczne. Muzeum realne i wirtualne – na przykładzie Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Opolu/Łambinowicach	15
Maria Groenwald , Zaufanie w relacjach uczniów i nauczycieli w rzeczywistości hybrydalnej	45
Anna Walulik , Towarzystwo wychowawcze wobec wirtualnego świata	61

ROZDZIAŁ II. SZTUCZNA INTELIGENCJA A WYCHOWYWANIE W RZECZYWISTOŚCI HYBRYDALNEJ

Leszek Korporowicz , W poszukiwaniu sztucznego człowieczeństwa	79
Sylwia Jaskuła , Sztuczna inteligencja w procesach kształcenia i wychowania	95

Tadeusz Kowalewski, Znaczenie kultury cyfrowej w wychowaniu w rzeczywistości hybrydalnej 113

ROZDZIAŁ III. WYZWANIA
WSPÓŁCZESNEGO PROCESU WYCHOWAWCZEGO

Anna Brosch, Prawo do bycia zapomnianym w kontekście kreowania wizerunku dzieci w mediach społecznych 129

Łukasz Buksa OFM, Uzależnienie od Internetu i fonoholizm wśród adolescentów..... 143

Joanna Truszkowska, Determinanty realizowania pomocy psychologiczno-pedagogicznej – wybrane aspekty 175

ROZDZIAŁ IV. WSPÓŁCZESNA RZECZYWISTOŚĆ WYCHOWAWCZA

Małgorzata Bandach, Świat wirtualny w rzeczywistości wychowawczej dziecka w wieku przedszkolnym..... 201

Olga Modzelewska, Ewa Chłudzińska, Wychowanie na odległość. Doświadczenia i refleksje nauczycieli po „pierwszym szoku” zdalnego nauczania w pandemii COVID-19 221

Joanna Wysmułek, Technologie w kształceniu i wychowaniu 239

Jacek Szymański, Hybrydowość, hybrydalność, hybrydyczność sztuk pięknych w poszerzaniu horyzontów kulturowych 259

Indeks nazwisk..... 279

WYCHOWANIE HISTORYCZNE, WYCHOWANIE PATRIOTYCZNE

MUZEUM REALNE I WIRTUALNE – NA PRZYKŁADZIE CENTRALNEGO
MUZEUM JEŃCÓW WOJENNYCH W OPOLU/ŁAMBINOWICACH¹



Anna Matuchniak-Mystkowska 
Uniwersytet Łódzki

TEORETYCZNE PODSTAWY BADAŃ

Socjologiczne podejście do problemu wychowania w świecie wirtualnym skłania do zająć się nie tyle wąsko rozumianą edukacją szkolną, co szerszym procesem socjalizacji. Socjalizacja to proces uspołeczniania jednostki dokonujący się w grupach i instytucjach, rozpoczynający się w dzieciństwie i trwający przez całe życie². Ze względu na jego społeczne ramy wyróżnia się socjalizację pierwotną (w rodzinie) oraz socjalizację wtórną (w instytucjach edukacyjnych i zawodowych, a także w kręgach towarzyskich). Pomimo relatywnie krótkiego okresu wyłącznego oddziaływania rodziny, w której to jednostka w dzieciństwie uczy się języka ojczystego, podstawowych norm i przyswaja pewną wiedzę, jej wpływ pozostaje dominujący. Na socjalizacji pierwotnej, kształtującej – według Pierre’a Bourdieu – habitus pierwot-

.....
¹ Badania prezentowane w tym tekście zostały już omówione w innym artykule: A. Matuchniak-Mystkowska, E. Wejbert-Wąsiewicz, *Filmy dokumentalne a postawy młodzieży. Kultura historyczna w rzeczywistości hybrydalnej*, „Perspektywy kultury” 2023, t. 42, nr 3, s. 143-164.

² B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2003.

ny, nadbudowuje się socjalizacja wtórna i kolejne habitusy wtórne (szkolny, uniwersytecki, zawodowy)³.

Holistycznego ujęcia edukacji i socjalizacji poprzez wskazanie współoddziaływania różnych kręgów, grup, instytucji społecznych oraz przekazów kultury symbolicznej dokonał Florian Znaniecki, twórca socjologii wychowania⁴. Szkoła jest elementem szerszego środowiska wychowawczego, w skład którego wchodzi: wczesne środowisko wychowawcze (rodzina, otoczenie sąsiedzkie, grupy rówieśnicze), instytucje wychowawcze (nauczanie szkolne, nauczanie indywidualne) oraz instytucje wychowania pośredniego (książki, prasa, film, teatr, muzeum). Internet – główne medium świata wirtualnego – można zakwalifikować do instytucji wychowania pośredniego.

Opracowana przez Antoninę Kłoskowską koncepcja układów kultury, w których dokonuje się transmisja kultury, także uwzględnia wszystkie wątki wymienione przez Znanieckiego. Układ I, oparty na komunikacji bezpośredniej, „twarzą w twarz”, pierwotny w życiu jednostki, to przede wszystkim rodzina oraz grupy rówieśnicze. Następny to układ instytucji kultury i edukacji, takich jak Kościół, muzea, teatry, centra kultury, szkoły, określane mianem układu II (w przypadku instytucji lokalnych) lub IV (wobec instytucji ponadlokalnych, w tym tzw. narodowych instytucji kultury, przyciągających szerszą publiczność). Układ III to środki masowego przekazu, posługujące się mediami technicznymi i elektronicznymi (książki, prasa, radio, telewizja) – umożliwiają one kontakt pośredni nadawcy i odbiorcy, a tym samym przekraczanie granic czasowych i przestrzennych w komunikowaniu⁵. W procesie edukacji centralną rolę odgrywa szkoła, przy współdziałaniu rodziny, instytucji kultury oraz mediów. Kłoskowska zajęła się ich oddziaływaniem na upowszechnianie kultury wyższej i kultury narodowej, podejmując krytykę i obronę kultury masowej, inspirującą dla współczesnych badań komunikacji sieciowej⁶.

³ A. Matuchniak-Krasuska, *Zarys socjologii sztuki Pierre'a Bourdieu*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2010.

⁴ F. Znaniecki, *Socjologia wychowania*, t. 1-2, wstęp J. Szczepański, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1973, *Biblioteka Socjologiczna*.

⁵ A. Kłoskowska, *Spoleczne rany kultury. Monografia socjologiczna*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1972; eadem, *Socjologia kultury*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1983.

⁶ Eadem, *Kultura masowa. Krytyka i obrona*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1964.

Bogusław Sułkowski rozwija tę koncepcję z uwagi na zmiany technologiczne i społeczne systemów komunikowania, wprowadzając pięć układów, są to: A – kultura komunikacji bezpośredniej, B – kultura stowarzyszeń i wolontariatu, C – kultura instytucji lokalnych, publicznych i prywatnych, D – kultura masowa i kultura popularna, E – cyberkultura, kultura społeczeństwa sieci. Tłumaczy:

Ogólnie mówiąc, projektowane przez nas układy: A (obyczajowość), B (stowarzyszenia) i C (instytucje), łączy fakt przypisania przestrzennego, geograficznego, co jest kompensowane wszechstronnością komunikacji bezpośredniej. Natomiast media masowe (D) i sieć internetowa (E) pokonują przestrzeń i czas, kosztem ograniczenia komunikacji zmysłowej⁷.

W układach D i E sytuuje się nauczanie wirtualne, które może łączyć się z układem A czy C w zależności od miejsca kontaktu z Internetem (dom czy szkoła). Sylwia Jaskuła analizuje tę koegzystencję, używając określenia „rzeczywistość hybrydalna”, którą definiuje w następujący sposób:

Współczesną rzeczywistość hybrydalną należałoby rozumieć jako zróżnicowaną funkcjonalnie konfigurację przestrzeni realnej i wirtualnej, umożliwiającą ich dynamiczną koegzystencję i swobodny przepływ, przy zachowaniu ich odmienności i względnej niezależności. Tym samym rzeczywistość hybrydalna zespolą wymiar realny z wymiarem wirtualnym⁸.

Badanie rzeczywistości hybrydalnej wymaga podejścia interdyscyplinarnego i nowej metodologii. Wątki te są uwzględnione w niniejszej analizie.

⁷ B. Sułkowski, „*Spoleczne ramy kultury*” czterdzieści lat później. *Pięć modeli komunikacji kulturowej*, „Kultura i Społeczeństwo” 2011, t. 55, nr 2-3, s. 17.

⁸ S. Jaskuła, *Rzeczywistość hybrydalna*, [w:] *Studia kulturowe*, red. L. Korporowicz, A. Knap-Stefaniuk, Ł. Burkiewicz, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum, Kraków 2022, s. 335, *Słowniki Społeczne*.

MUZEA – INSTYTUCJE KULTURY

Muzea to instytucje kultury zróżnicowane pod względem rodzaju, wielkości i walorów zbiorów, popularności, finansowania, rozmieszczenia przestrzennego. Ponieważ cieszą się zainteresowaniem i prestiżem, zapomina się niekiedy, że powstały dopiero u schyłku oświecenia i rozwijały w XIX w., choć sztuka istnieje przecież od czasów prehistorycznych, a kolekcje prywatne – od starożytności. Na początku wieku XXI w Polsce istniało ponad 600 muzeów, w kolejnych latach ich liczba systematycznie wzrastała – w 2021 r. funkcjonowało już 939 placówek. Wzrastała też liczba wystaw (w 2021 r. przygotowano 2529 wystaw stałych i 3569 wystaw czasowych), co oznacza wzrost odpowiednio o 19% i 3,3% w porównaniu z 2020 r. Najwięcej wystaw czasowych (1300) zorganizowały muzea historyczne. Poza działalnością wystawienniczą w 2021 r. muzea zorganizowały 75,6 tys. imprez, w których uczestniczyły 3 mln odbiorców, a także prawie 50 tys. lekcji muzealnych dla około 1 mln uczniów. Znacznie wzrosła liczba zwiedzających: z około 18 mln w 2005 r. do ponad 25 mln w 2021 r., co jest związane raczej z turystyką niż edukacją, gdyż liczba młodzieży szkolnej wśród publiczności muzealnej utrzymuje się na stałym poziomie około 5 mln osób. W 2021 r. prawie połowa muzeów (38,6%) ograniczyła działalność z powodu pandemii, a równocześnie realizowała część oferty za pośrednictwem Internetu i mediów społecznościowych. Ponad 500 takich wystaw obejrzało 1,2 mln widzów, a 3,9 mln osób skorzystało z 7,2 tys. imprez *online*. Wypada podkreślić, że w 2021 r. odnotowano wzrost liczby zwiedzających o ponad 50% w porównaniu z rokiem poprzednim⁹.

Z socjologicznego punktu widzenia muzea to lokalne oraz ponadlokalne instytucje kultury, z II i IV układu kultury według terminologii Kłoskowskiej. Warto zauważyć, że muzea to najbardziej popularne z elitarnych instytucji kultury, najliczniejsze, funkcjonujące na terenie całego kraju, tanie i dostępne dla widzów – wielomilionowej publiczności. W Polsce funkcjonuje około 100 muzeów historycznych

⁹ *Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2017; *Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2021.

(10% wszystkich takich placówek), a kilka z nich to muzea pamięci – muzea martyrologiczne, w tym jenieckie muzea *in situ*.

Jednym z najważniejszych muzeów tego rodzaju jest powstałe w 1965 r. Centralne Muzeum Jeńców Wojennych (CMJW), mające dwie siedziby (Opole, Łambinowice) i zajmujące się przede wszystkim jeńcami wojennymi z II wojny światowej – ofiarami niemieckiego i radzieckiego totalitaryzmu, terenami poobozowymi, nekropoliami oraz dokumentami i pamiątkami po jeńcach (archiwalia i muzealia) – *vide* fotografie. To muzeum *in situ*, które prowadzi działalność wystawieniową, edukacyjną, naukową, publikacyjną. Jest współprowadzone przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, ma zatem charakter lokalny i zarazem ponadlokalny, ze względu na podległość, zwiedzających z całej Polski i ze świata, a także zbiory dowodzące, że to dziedzictwo regionalne, narodowe, europejskie.



1. Budynek CMJW w Opolu



2. Budynek CMJW w Łambinowicach



3. Muzealia – pamiątki jenieckie



4. Muzealia – pamiątki jenieckie



5. Tereny poobozowe z wieżą strażniczą



6. Tereny poobozowe z barakami



7. Pomnik martyrologii na cmentarzu



8. Logo CMJW na folderze

Prezentując tę placówkę, trzeba przypomnieć realia historyczne. W latach II wojny światowej Niemcy założyli na terenie Rzeszy oraz na ziemiach okupowanych 800 obozów jenieckich dla 10 mln jeńców wojennych z wielu krajów: oflagi dla oficerów, stalagi dla podoficerów i żołnierzy szeregowych. Łamsdorf/Łambinowice k. Opola był jednym z największych niemieckich kompleksów jenieckich w Europie – przetrzymywano w nim około 300 tys. żołnierzy koalicji antyhitlerowskiej wielu narodowości, m.in. Brytyjczyków, Polaków, Francuzów, Jugosłowian, Belgów, Włochów (stalagi: VIII B, 318/VIII F, 344 Łamsdorf). Największą grupę stanowili jeńcy radzieccy – około 200 tys.; prawie 40 tys. nie przeżyło niewoli, nic dziwnego, że w Łambinowicach jest największa jeniecka nekropolia. W lesie zachowały się pozostałości poligonowej zabudowy.

Zwiedzanie terenów obozowych, wystaw stałych i czasowych, lekcje muzealne, spotkania i uroczystości, różne działania połączone

(historyczno-przyrodniczo-artystyczne) pełnią – w rozmaity sposób – wobec publiczności trzy funkcje: informacyjną, estetyczną, emocjonalną. Rysują się tu trzy dylematy, wymagające wyboru alternatywnego lub zastosowania zasady „złotego środka”. Pierwszy dylemat „wiedza *versus* emocje” ujmuje konkurencyjność funkcji poznawczych i emotywnych. Drugi dotyczy funkcji poznawczych – formy przekazywania informacji: poprzez materialne świadectwa (zabytki, dokumenty) lub/i poprzez symulację przeszłości (wizualizacje, rekonstrukcje historyczne). Tu sytuuje się, podjęta w tym badaniu, kwestia nauczania wirtualnego poprzez wykłady, lekcje muzealne, fotografie i filmy historyczne zamieszczone w Internecie na stronie CMJW oraz na portalach ogólnych, takich jak YouTube czy Facebook. Trzeci zaś odnosi się do treści, przeciwstawiając muzeum – *templum* ukazujące historię oręża i chwały oraz muzeum – *forum* skoncentrowane na historii społecznej¹⁰. Zawsze niezbędna jest estetyzacja miejsca pamięci, ale bez nastawienia na rozrywkę, gdyż jest to świat powagi. Centralne Muzeum Jeńców Wojennych znajduje różnorodne i właściwe rozwiązania tych problemów. Na terenie poobozowym w Łambinowicach postawiono ascetyczny monument – „Ścianę refleksji”, umożliwiającą indywidualną kontemplację, oraz wiele drewnianych sylwetek ludzkich, pozwalających zwiedzającym na odczucie stłoczenia wśród jeńców – w obozie nikt nigdy nie był sam. Istotny jest problem edukacji różnych publiczności (młodzieży, dorosłych, seniorów, profesjonalistów, potomków świadków historii, obcokrajowców). Szczególną kategorią zwiedzających są byli jeńcy wojenni oraz ich bliscy, występujący tu w podwójnej roli: informowanych o historii współtowarzyszy i przodków oraz dostarczających informacji, dokumentów historycznych i pamiątek. Nadmieniam, że pełnię te funkcje.

W minionym 2022 r. ponad 20 tys. osób zwiedziło CMJW realnie, ponad 40 tys. wirtualnie, a także więcej niż 500 tys. poprzez Facebook i Twitter. Dokładne dane z dokumentacji urzędowej placówki są następujące: wystawy stałe w dwóch siedzibach – Opolu i Łam-

¹⁰ K. Barańska, *Muzeum w sieci znaczeń. Zarządzanie z perspektywy nauk humanistycznych*, Wydawnictwo Attyka, Kraków 2013, *Biblioteka Zarządzania Kulturą*, t. 13; Z. Bogumił, *Miejsca pamięci versus symulacja przeszłości – II wojna światowa na wystawach historycznych*, „Kultura i Społeczeństwo” 2011, t. 55, nr 4, s. 149-170.



9. Ściana refleksji



10. „Jeńcy wojenni”

binowicach oraz Miejsce Pamięci odwiedziło 21 475 osób, w zdecydowanej większości byli to widzowie indywidualni (17 842 osób, w tym 787 młodzieży) oraz 3633 widzów w grupach zorganizowanych, w tym 2257 młodzieży. Uderza natomiast wielokrotnie większa liczba widzów zwiedzających muzeum wirtualnie – 43 679 (w tym 36 608 odwiedzających stronę internetową – 234 802 odsłon), oraz 8521 uczestników lekcji *online*. W 2022 r. na Facebooku było 450 448 wyświetleń/postów, a na Twitterze – 108 758 wyświetleń/wpisów. Jak ocenia dyrektor CMJW dr Violetta Rezler-Wasielewska: „Rok 2022 w naszym przypadku był czasem odzyskiwania odbiorców po pandemii”¹¹.

Muzea przekazują wiedzę historyczną i wartości patriotyczne poprzez zabytki, rekonstrukcje wirtualne, zajęcia edukacyjne, warsztaty, konkursy, łącząc uczestnictwo oraz poznawanie i emocje. Używając koncepcji Stanisława Ossowskiego, można stwierdzić, że bez wartości realizowanych i znanych nie jest możliwe funkcjonowanie wartości uznawanych i odczuwanych¹². Wartości historyczne to sfera konkretnych wartości znanych, a wartości patriotyczne to abstrakcyjna sfera wartości uznawanych i odczuwanych, nadbudowanych nad tymi historycznymi. Zabytki materialne i wiedza historyczna to korelaty kultury patriotycznej i świadomości społecznej.

¹¹ Cyt. za: Sprawozdanie z działalności muzeum – otrzymane dla potrzeb niniejszego opracowania.

¹² S. Ossowski, *Konflikty niewspółmiernych skal wartości*, [w:] idem, *Z zagadnień psychologii społecznej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1967, s. 71-102, *Dziela*, t. 3.

EKSPERYMENT PEDAGOGICZNY
I BADANIE SOCJOLOGICZNE

W październiku i listopadzie 2022 r. w dwóch miejscowościach przeprowadziłam badanie dotyczące wirtualnego funkcjonowania muzeum pamięci (CMJW), a także kompetencji kulturowych (historycznych i artystycznych) 200 licealistów oraz transmisji wiedzy poprzez układy kultury: rodzinny, instytucji lokalnych i ponadlokalnych, mass mediów, Internetu. Podstawy teoretyczne to wspomniana koncepcja społecznych ram kultury Antoniny Kłoskowskiej (trzy rodzaje układów, typy I-IV) i Bogusława Sułkowskiego (pięć typów A-E), a także kompetencji artystycznej i kulturowej Pierre'a Bourdieu oraz Leszka Korporowicza. Kompetencja charakteryzuje jednostkę – twórcę i odbiorcę kultury, uczestnika życia społecznego. Bourdieu wykazuje, że kompetencja artystyczna to nie tylko wiedza o sztuce, ale i umiejętność jej wykorzystania do interpretacji nowych przekazów, do rozumienia kultury¹³. Korporowicz wychodzi od pojęcia kompetencji językowej, a następnie zwraca uwagę na szerszą kompetencję komunikacyjną, uwzględniającą wartości i emocje, umożliwiającą dialog kulturowy i międzykulturowy¹⁴.

Uczniowie obejrżeli prezentację na temat muzeum (formę wirtualnego zwiedzania) oraz 1-2 krótkie filmy dokumentalne zrealizowane w CMJW i zamieszczone na stronie internetowej tej placówki, następnie odpowiedzieli na kilkanaście pytań ankiety audytoryjnej (czas – 2 lekcje).

Na uczestnictwo w kulturze mają wpływ przede wszystkim wiedza i zainteresowania (czynnik podmiotowy) oraz odległość od instytucji kultury (czynnik przestrzenny). Pierwsze miasto (M1) leży na pograniczu Śląska, niedaleko Opola i Łambinowic. Nic dziwnego, że wszyscy uczniowie byli w Opolu, choć tylko jeden uczeń był już w Łambinowicach, gdzie zwiedził CMJW. Ponadto właściwie nikt nie wiedział o istnieniu muzeum, nie poszukiwano więc informacji w Internecie – nie było doświadczeń ani z realnego, ani z wirtualnego zwiedzania.

¹³ A. Matuchniak-Krasuska, *op. cit.*

¹⁴ L. Korporowicz, *Kompetencje komunikacyjne, kulturowe, dialog międzykulturowy*, [w:] *Studia kulturowe*, s. 93-110.

Nikt nie znalazł terminu „oflag” (obóz jeniecki dla oficerów), będącego wskaźnikiem wiedzy historycznej. Po zajęciach wszyscy wyrazili chęć odwiedzenia tej placówki, co świadczy o skuteczności hybrydowego nauczania, łączącego kontakt osobisty „twarzą w twarz”, typowy dla instytucji II układu kultury (muzeum, szkoły) z przekazem fotograficznym i filmowym poprzez Internet (układ E). Drugie miasto (M2) leży w centralnej Polsce. Żaden z ankietowanych uczniów tej szkoły nie był w Opolu. Uczniowie IV klasy orientowali się w problematyce jenieckiej.

POZIOM KOMPETENCJI KULTUROWEJ

Za odpowiedzi na osiem pytań ankiety dotyczących oglądanych filmów, wiedzy historycznej, znajomości sztuki oraz uczestnictwa w kulturze można było uzyskać maksymalnie 40 pkt.

W każdej ze szkół najniższy poziom kompetencji zaobserwowano w klasach I, w dodatku na podobnym poziomie (średnia arytmetyczna 13 pkt M1, 14 pkt M2); wzrastał on wraz z wiekiem i czasem edukacji, osiągając poziom przeciętny około 20 pkt w klasach IV (21 M1, 25 M2). W podobny sposób wzrastała wartość mediany (M1 – 10, 19, 19, 20 pkt; M2 – 15, 15, 21, 25 pkt) oraz dominanty (M1 – 10, 17, 10 i 20, 20 pkt; M2 – 16, 13, 19, 29 pkt). Istnienie dwóch dominant w jednej klasie na bardzo niskim poziomie (10 pkt) i średnim (20 pkt) wykazuje zróżnicowanie uczniów na bardzo słabych i przeciętnych, co niewątpliwie kreuje problemy dydaktyczne. W M1 za „trudną” należy uznać klasę I, w M2 – klasę II. Natomiast zdecydowanie najlepsza jest klasa IV w M2, osiągająca wyższą punktację za kompetencję niż inne (średnia arytmetyczna oraz mediana 25 pkt, dominanta 29 pkt). Średnie arytmetyczne dla obu szkół różnią się nieco – 19 pkt M1; 16 pkt M2. Niemniej jednak przedziały punktów najniższych i najwyższych są podobne (M1 – 3-35 pkt; M2 – 2-32 pkt). W każdej ze szkół są „lepsze” i „gorsze” klasy, a ich wyniki wpływają na średnią całej szkoły.

WIEDZA HISTORYCZNA

Wskaźnikami wiedzy historycznej były odpowiedzi na dwa pytania – o nazwiska pięciu polskich bohaterów narodowych oraz o pięć wydarzeń historycznych wraz z datami.

Lista nazwisk polskich bohaterów narodowych wymienionych przez licealistów jest długa i liczy 66 pozycji, przy czym w przypadku pierwszej ze szkół (M1) to tylko 36 nazwisk, a w przypadku drugiej z M2 – aż 64. Można je uporządkować według kilku kryteriów: typów bohaterów według Znanieckiego, okresu historycznego oraz popularności, której wskaźnikiem jest liczba wyborów, a także powszechna znajomość nazwiska we wszystkich klasach szkolnych. W znakomitym dziele *Współczesne narody* Znaniecki wyróżnił cztery kategorie bohaterów¹⁵. Pierwszą stanowią legendarni bohaterowie ludowi (jak Lech, Piast, król Krak, królowna Wanda) – w badanej zbiorowości nie wystąpił żaden taki przypadek, zapewne z uwagi na wiek i zapomniane lektury z dzieciństwa (o ile w tym pokoleniu jeszcze były czytane w domu, przedszkolu czy szkole). Druga to bohaterowie religijni – święci, których kultem zajmuje się Kościół (św. Wojciech, św. Stanisław biskup, św. Stanisław Kostka, św. Andrzej Bobola, św. Maksymilian Kolbe); zaledwie kilku z badanych uczniów wymieniło św. Maksymiliana Marię Kolbego, św. Jerzego Popiełuszkę i św. Jana Pawła II – papieża Polaka.

Zgodnie z przewidywaniami najliczniej reprezentowana była kategoria trzecia – wielcy królowie i wojownicy, ponieważ to oni najlepiej uosabiają konotację pojęcia. Znaniecki wymienia przykładowo Tadeusza Kościuszkę, Józefa Piłsudskiego, kult Nieznanego Żołnierza. Uczniowie obu szkół podali kilkadziesiąt przykładów (odpowiednio M1 – 32 i M2 – 50 nazwisk), wskazujących na funkcjonowanie kanonu kultury narodowej przy równoczesnym rozproszeniu wyborów. Niemal wszyscy znają nazwisko Józefa Piłsudskiego (176 deklaracji na 203 uczniów), nawet jeśli nie piszą poprawnie imienia i nazwiska. Jedna czwarta badanych wymienia też innych „ojców polskiej niepodległości”, zwłaszcza Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderew-

¹⁵ F. Znaniecki, *Współczesne narody*, wstęp J. Szacki, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1990, *Biblioteka Socjologiczna*.

skiego (po 50 wyborów), a także Wincentego Witos (12 wyborów), a pojedyncze osoby – Ignacego Daszyńskiego, Macieja Rataja, Wojciecha Korfantego, gen. Józefa Hallera. W gronie znanych znaleźli się też gen. Tadeusz Kościuszko i rtm. Witold Pilecki (a zatem było czterech bohaterów, z których każdy otrzymał po 50 głosów). Warto skomentować, że Kościuszko był i jest polskim bohaterem narodowym – znanym i uznanym. W ostatnich latach wzrosła znajomość postaci z czasów II wojny światowej – rtm. Witolda Pileckiego; wypada nadmienić, że wszystkim uczniom został on przypomniany w prezentacji historyczno-patriotycznej (tej samej we wszystkich klasach), a klasy III obejrzały także poświęcony mu film dokumentalny z CMJW. Nazwisko Pileckiego wymieniali uczniowie ze wszystkich klas, przy czym zdecydowanie więcej z tych, które oglądały wspomniany film. Na tym przykładzie można wskazać skuteczność metod audiowizualnych i wirtualnego zwiedzania muzeum w wychowaniu historycznym i patriotycznym.

Po kilkanaście wyborów (10-20) uzyskali Mieszko I, Zawisza Czarny, hetm. Stefan Czarniecki, gen. Jan Henryk Dąbrowski, Emilia Plater, Jan Bytnar – Rudy, Tadeusz Zawadzki – Zośka, a także prezydent Lech Wałęsa. A zatem 12 najbardziej popularnych nazwisk tworzy „wspólny mianownik” – kanon kultury narodowej, który jest stały, ale i zmieniający się w czasie¹⁶. Ten zestaw nazwisk wymaga komentarza. Wykorzystując typologię Znanieckiego, do kategorii „wielcy królowie i wojownicy” zostali dołączeni politycy (10 nazwisk), przy czym niektórzy z nich nie budzą wątpliwości, bo są to „wielcy Polacy” (Dmowski, Paderewski, Witos), innych zaś można zakwestionować (Lech Wałęsa, Tadeusz Mazowiecki, Zbigniew Brzeziński) i to nie ze względu na poglądy polityczne, ale logikę i semantykę. Widać, że uczniowie nie znają dobrze konotacji pojęć i utożsamiają każdego polityka, każdą znaną osobistość (a może i celebrytę) z bohaterem narodowym, traktując te słowa jako synonimy. Uwzględniając role społeczne bohaterów, można stwierdzić, że uczniowie pamiętają siedmiu królów: Mieszka I, Mieszka II (tu ciąg mnemotechniczny, a nie znajomość historii), Bolesława Chrobrego, Władysława Jagiełłę, Stefana Batore-

¹⁶ A. Szpociński, *Kanon kultury*, „Kultura i Społeczeństwo” 1991, t. 35, nr 2, s. 47-56.

go, Jana III Sobieskiego, Stanisława Augusta Poniatowskiego. Znają też nazwiska ponad 20 hetmanów, rycerzy, generałów, oficerów, powstańców i konspiratorów (Zawisza Czarny, Karol Chodkiewicz, Stefan Czarniecki, Jeremi Wiśniowiecki, Tadeusz Kościuszko, Kazimierz Pułaski, Józef Chłopicki, Jan Henryk Dąbrowski, Józef Sowiński, Józef Bem, Piotr Wysocki, Emilia Plater, Romuald Traugutt, Józef Haller, Tadeusz Kutrzeba, Władysław Sikorski, Władysław Anders, Stefan Grot-Rowecki, Tadeusz Komorowski-Bór, Leopold Okulicki, Witold Pilecki, Stanisław Burza-Karliński, Rudy, Zośka, Inka, Irena Sendlerowa). W wyborach uczniów uwzględniona jest „stara historia” (ta do XIX w. – około 20 nazwisk, tj. jedna trzecia listy) i „nowa” obejmująca XX i XXI w. (około 40 nazwisk, tj. dwie trzecie listy).

Wyraźny jest związek nauczania historii i języka polskiego, wzajemne wpływy wiedzy historycznej i literackiej świadczące o spójności programu szkolnego, a także umiejętności integracji wiedzy z różnych źródeł. Wypada podkreślić, że najbardziej popularną lekturą okazały się *Kamienie na szaniec* Aleksandra Kamińskiego, stąd nazwiska i pseudonimy Rudego, Zośki, Alka. Dziwić może słaba znajomość powieści historycznych Henryka Sienkiewicza, nie wspominając już o mniej znanym Stefanie Żeromskim. W wyraźny ciąg mnemotechniczny układają się bohaterowie wymienieni w polskim hymnie: Dąbrowski, Czarniecki i Bonaparte. Pojedynczy uczniowie wymienili nie tylko Napoleona Bonapartego, ale i Joannę d’Arc, wykazując, że termin „polski bohater narodowy” jest interpretowany nie tylko przez pryzmat narodowości tej postaci, ale i popularności w naszym kraju. Zjawisko to ilustruje też nazwisko Michała Anioła – podawanego jako przykład artysty polskiego. Czwarta kategoria bohaterów narodowych to genialni twórcy i wynalazcy (Mikołaj Kopernik, Adam Mickiewicz, Fryderyk Chopin, Maria Skłodowska-Curie), którzy też zostali tu wymienieni przez kilku uczniów, choć było oddzielne pytanie o artystów (i tam „królował” Mickiewicz).

Nieliczni nie odpowiedzieli na pytania o bohaterów narodowych (łącznie 15 osób) oraz o zdarzenia historyczne (6 osób), a zatem „niewiedza” cechowała tylko 10% uczniów. Odpowiedzi na te pytania świadczą przeciwieństwo o znajomości historii. W obydwu szkołach (M1 i M2) ważny był też trend odpowiedzi pozytywnych, narastający od odpowiedzi słabych (wymienienie 1-2 bohaterów narodowych –

32 i 19 uczniów, oraz wydarzeń historycznych – 7 i 4 uczniów) do odpowiedzi pełnych (wymienienie 4-5 bohaterów – 38 i 82; oraz 4-5 wydarzeń – 71 i 94). W tym teście wyraźnie lepiej wypadła szkoła z M2. Na podstawie tych wskaźników można stwierdzić też relatywnie lepszą znajomość wydarzeń historycznych niż nazwisk bohaterów narodowych, co można wyjaśniać trudnością zadania – łatwiej odpowiedzieć na pytanie bardziej ogólne (o wydarzenia historyczne) niż szczegółowe (o bohaterów). Obserwację tę potwierdzają odpowiedzi na polecenie „Wymień 5 wydarzeń z historii Polski i podaj ich daty”, w których precyzyjne podanie dat okazało się trudniejsze niż podanie hasła typu „II wojna światowa”. Często brakowało dat, bywały błędne, podawano oddzielnie daty rozpoczęcia i zakończenia wojny, uzyskując w ten sposób pełną, pięcioelementową odpowiedź.

Łącznie uczniowie wymienili około 40 wydarzeń historycznych z różnych okresów w dziejach Polski – dwa razy więcej licealiści z M2 (18 M1, 41 M2). Określenie „około” jest związane ze sposobem agregacji danych, np. kategoria „rozbiory i zabory” obejmuje określenia ogólne, a także szczegółowo wymieniane kolejne rozbiory Polski. Kategorie „I wojna światowa” oraz „II wojna światowa” obejmują daty rozpoczęcia i końca, podawane łącznie lub rozdzielnie. Możliwe jest także wspólne ujęcie różnych wydarzeń z tych samych czasów, np. dodanie do szerokiej i dobrze znanej kategorii „II wojna światowa” (wymienianej przez połowę respondentów) także „powstania warszawskiego” (wymienianego przez kilkunastu uczniów) czy „napaści ZSRR na Polskę 17 IX 1939 r.” i „bitwy nad Wizną” (wymienianych przez pojedyncze osoby).

Najlepiej znanymi wydarzeniami (ponad 100 zgłoszeń) okazały się: II wojna światowa – 167, I wojna światowa – 102, chrzest Polski – 122. Kilkadziesiąt zgłoszeń dotyczyło: bitwy pod Grunwaldem (88), odzyskania niepodległości w 1918 r. – 65, powstania listopadowego – 54, styczniowego – 40, warszawskiego – 40, rozbiorów – 30. To „kanon” wiedzy historycznej. Kilka wydarzeń zebrało po kilkanaście głosów (10-20): koronacja Bolesława Chrobrego, zjazd gnieźnieński, Konstytucja 3 maja oraz zdarzenia z historii najnowszej, przed transformacją 1989 r. i po niej (stan wojenny, wybory czerwcowe, upadek/obalenie komunizmu, Okrągły Stół, dołączenie Polski do NATO oraz do Unii Europejskiej). Pewna skumulowana wiedza doty-

czy początków państwa polskiego (chrzest, koronacja Bolesława Chrobrego, zjazd gnieźnieński, Mieszko I). Pojedynczy uczniowie wymienili różne wydarzenia z dawnej i nowszej historii Polski. W tej pierwszej kategorii mieści się podział dzielnicowy, sprowadzenie Krzyżaków do Polski, najazd Krzyżaków, pokój toruński 1411 r., powstanie Uniwersytetu Jagiellońskiego, sejm piotrkowski 1496 r., konstytucja *nihil novi* 1505 r., hołd pruski, pierwsze wybory elekcyjne, potop szwedzki, insurekcja kościuszkowska, Wiosna Ludów, a także bitwy pod Oliwą czy Kircholmem. W tej drugiej, oprócz już wymienionych, znalazły się: powstania śląskie, prowokacja gliwicka 31 sierpnia 1939 r., konferencja w Jałcie, powstanie PRL, Polska 51. państwem ONZ. Nieliczni uczniowie wymieniali zdarzenia z II wojny światowej inne niż początek i koniec, uwzględniając napaść Niemiec na Polskę 1 września 1939 r. i napaść ZSRR – 17 września 1939 r. Nie wspomniano wojny z bolszewikami z 1920 r., choć zapamiętano „cud nad Wisłą”.

Natomiast brak dat wydarzeń lub błędne daty (w tym bitwy pod Grunwaldem czy powstań w XIX w.) świadczą o niedostatkach wiedzy oraz ściąganiu i podpowiadaniu – praktykach łatwych do zaobserwowania przez badacza.

Podsumowując, jedynym wydarzeniem znanym prawie wszystkim uczniom jest II wojna światowa. Pozostałe, tak oczywiste, wymienia tylko połowa czy jedna czwarta uczniów, co świadczy o słabym funkcjonowaniu kanonu wiedzy historycznej. Nie jest też dobrze znana historia lokalna – w szkole imienia Powstańców Śląskich powstania z 1919, 1920 i 1921 r. wymienia tylko kilku uczniów, podobnie neliczni przypominają sobie patronkę szkoły Marię Skłodowską-Curie, a nikt nie pamięta noblisty Władysława Reymonta, choć szkoła jest usytuowana przy takiej ulicy. Kilku uczniów jednej ze szkół wymienia wydarzenia lokalne istotne dla historii kraju (sejm piotrkowski) oraz nazwiska sławnych Polaków związanych z tym regionem (Stefan Grot-Rowecki, Zbigniew Blichewicz, Ludwik Czyżewski, Stanisław Burza-Karliński).

WIEDZA O SZTUCE

O znajomości sztuki i społecznego świata sztuki (czyli kompetencji artystycznej) świadczą wymienione nazwiska artystów polskich, a także tytuły książek oraz filmów.

Łącznie uczniowie wymienili prawie 70 nazwisk artystów, w tym 50 klasyków oraz około 20 muzyków i piosenkarzy współczesnych. Klasycy różnych dziedzin sztuki, zwłaszcza literatury (25 nazwisk literatów, 15 plastyków, 5 muzyków, 2 filmowców), są znani i uznani, wymieniani przez kilkudziesięciu, względnie kilkunastu odbiorców. Największą popularnością cieszyło się 7 artystów: Adam Mickiewicz (76 wyborów), Jan Matejko (52), Juliusz Słowacki (44), Fryderyk Chopin (33), Jan Kochanowski (24), Henryk Sienkiewicz (21), Stanisław Wyspiański (19 – tylko jako literat, nigdy jako malarz). Trzeba podkreślić, że ci najbardziej znani wymienieni są zaledwie przez jedną trzecią, jedną czwartą czy nawet jedną piątą uczniów. Na długiej liście literatów znaleźli się też wybrani przez pojedynczych uczniów: Ignacy Krasicki, Zygmunt Krasiński, Cyprian Kamil Norwid, Eliza Orzeszkowa, Bolesław Prus, Henryk Sienkiewicz, Stefan Żeromski, Zofia Nałkowska, Witkacy, Kazimierz Przerwa-Tetmajer, Leopold Staff, Krzysztof Kamil Baczyński, Aleksander Kamiński, Tadeusz Borowski, Witold Gombrowicz, Zbigniew Herbert, Konstanty Ildefons Gałczyński, Julian Tuwim, Jan Brzechwa, Wanda Chotomska, Czesław Miłosz, Wisława Szymborska, Olga Tokarczuk, Remigiusz Mróz, Jacek Dukaj. Warto zauważyć, że uczniowie nie znają dobrze konotacji pojęć, używając określeń: „literat”, „pisarz”, „poeta” jako synonimów, nie zawsze zgodnie z *emploi* artysty.

Na krótszej liście artystów plastyków znaleźli się malarze i rzeźbiarze: Olga Boznańska (14), Zdzisław Beksiński (11), Jacek Malczewski (5), a z pojedynczymi wyborami: Tadeusz Makowski, Wojciech Weiss, Xawery Dunikowski, Magdalena Abakanowicz, Aleksandra Waliszewska, Wit Stwosz. Nazwiska muzyków, oprócz Chopina, podała wyłącznie uczennica interesująca się muzyką, wymieniając Ignacego Jana Paderewskiego, Karola Szymanowskiego, Mieczysława Karłowicza. Reżyserów filmowych wymieniło niewielu uczniów – Andrzeja Wajdę – ośmiu, a Patryka Vegę tylko jeden.

Natomiast względnie popularni piosenkarze pop kultury znaleźli się na tej liście głosami kilkunastu pojedynczych odbiorców (Dawid Podsiadło, Dawid Kwiatkowski, Mata, White, Bedoes, Zenon Martyniuk, Viki Gabor). Są też pamiętani „starzy współcześni”, tacy jak Maryla Rodowicz, Czesław Niemen, Anna Jantar, Zbigniew Wodecki, Krzysztof Krawczyk, oraz bardowie, tacy jak Jacek Kaczmarski czy Przemysław Gintrowski. Warto zauważyć, że młodszy uczeń ograniczają się do kanonu kultury, starsi łączą kanon i pop, co jest przejawem eklektycznego omniworyzmu – homogenizacji subiektywnej, charakteryzującej odbiorców kultury¹⁷.

Koncepcja homogenizacji subiektywnej nadaje się do analizy wyborów literackich i filmowych, wskazując na obecność kanonu literatury polskiej i obcej (zwłaszcza w pierwszej dziedzinie sztuki), a rozproszenie wyborów w przypadku drugiej z nich (filmy polskie, zagraniczne, fabularne, dokumentalne, seriale telewizyjne, dramaty wojenne, komedie), przy czym wspólnym mianownikiem okazuje się opisywanie i obrazowanie II wojny światowej. Z pytań świadczących o kompetencji artystycznej najłatwiejsze okazało się pytanie o nazwiska artystów, nieco trudniejsze było pytanie o tytuły filmów, a najtrudniejsze – o tytuły utworów literackich (odpowiednio M1: braki danych – 4, 3, 7; tylko 1 odpowiedź – 2, 12, 35; 4-5 odpowiedzi – 59, 21, 6). W M2 wyniki są podobne, choć braki danych większe (19, 20, 22), odpowiedzi słabe (3, 14, 32) oraz odpowiedzi dobre (52, 11, 5) są na podobnym poziomie, ale uczniom najłatwiej było podać tytuły książek, raczej lektur szkolnych.

Gorzej wypada znajomość imion i nazwisk postaci z dzieł literackich, świadcząca o powierzchownej wiedzy i prawdopodobnie o zapoznawaniu się z omówieniem utworu, a nie jego samodzielną lekturą. Nawet poemat *Pan Tadeusz* nie ułatwiał wskazania imienia i nazwiska tytułowej postaci. Pojedyncze osoby wymieniały Alka, Rudego, Zośkę – bohaterów *Kamieni na szaniec*, Nemezcza z *Chłopców z placu broni*, Kmicica i Bilewiczównę z *Potopu* czy Odyseusza z *Odysei*.

¹⁷ A. Kłoskowska, *Kultura masowa...*; B. Lewicka, M.S. Szczepański, *Obraz i społeczeństwo. Społeczne ramy kultury artystycznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2020.

Rozkład odpowiedzi w poszczególnych szkołach i klasach jest następujący: w liceum w M1 13 uczniów (a zatem 1 na 10 badanych) nie potrafiło odpowiedzieć na pytanie o tytuły utworów literackich traktujących o wojnie; dominowały odpowiedzi dostateczne (tylko 1 tytuł książki wymienia 35 uczniów, tj. jedna trzecia badanych, a 4-5 – tylko 6 uczniów). Lepiej wypadła kompetencja filmowa: brak danych jest o połowę mniejszy (6 wobec 13), liczba odpowiedzi słabych (1 tytuł – 12 uczniów) jest mniejsza, a liczba odpowiedzi pełnych – znacznie większa (4-5 tytułów wymienia 21 uczniów). Uczniowie klasy II wymienili tylko 10 tytułów książek, a 21 filmów, w klasie III to odpowiednio 11 i 27, a klasie IV – 15 i 20 (co jest układem wyrównanym). Ogólnie uczniowie wymienili dwa razy więcej tytułów filmów niż książek, co wskazuje, że film jest dziedziną lepiej znaną, choć nie jest przedmiotem edukacji szkolnej.

W liceum w M2 22 i 20 uczniów (tj. jedna czwarta) nie potrafiło wymienić tytułów utworów literackich oraz filmowych traktujących o wojnie, nie ma tu żadnej różnicy w wynikach nieznanomości obu dziedzin sztuki. Jeden tytuł literacki wymienia 32 uczniów, a filmowy – tylko 14; kilka tytułów – odpowiednio 5 i 11 uczniów. Uczniowie klasy II wymienili 5 tytułów literackich i 10 filmowych, uczniowie klasy III odpowiednio 21 i 25, klasy IV – 8 i 18. A zatem trudno ocenić, czy w liceum z M2 lepiej wypada wiedza o literaturze (szkolna) niż ta o filmie.

We wszystkich klasach obu szkół najbardziej popularną lekturą okazały się *Kamienie na szaniec* Aleksandra Kamińskiego (wymieniane przez połowę respondentów), choć nazwisko autora oraz pseudonimy bohaterów (Rudy, Alek, Zośka) pojawiały się rzadko, gdyż każde pytanie szczegółowe jest trudniejsze niż to ogólne. Pojedynczy uczniowie wymieniali też inne utwory: *Pieśń o Rolandzie*, *Konrad Wallenrod*, *Śmierć pułkownika*, *Reduta Ordonea*, *Dywizjon 303*, *Miasto 44*, *Kolumbowie*, *Pamiętnik z powstania warszawskiego*, *Zdażyć przed Panem Bogiem*, *Medaliony*, *Inny świat*, *Twierdza szyfrów*, *Lista Schindlera*, *Wielka ucieczka*, *Hiroszima*, *Campo di Fiori*, *Tatuażysta z Auschwitz*, *Chłopiec w pasiastej piżamie*. Pojawia się też klasyka polskiej literatury: *Pan Tadeusz*, *Quo vadis*, *Ogniem i mieczem*, *Potop*, *Lalka*, *Przedwiośnie*, oraz tej światowej, jak *Odyseja*. Wśród pamiętanych dzieł literackich niewiele jest powieści historycznych z XIX i XX w., ale traktujących o ważnych postaciach

i wydarzeniach z dziejów Polski (np. książek Sienkiewicza, Prusa, Żeromskiego, Kraszewskiego, Dąbrowskiej), przeważa literatura dotycząca II wojny światowej, co niewątpliwie jest związane z programem szkolnym.

Pominięcie wymogu koniunkcji w pytaniu i potraktowanie wskazanych problemów (wojna i rodzina, wojna i miłość) oddzielnie tłumaczy wymienienie dzieł o rodzinie, jak *Treny* Kochanowskiego, czy o miłości, jak *Romeo i Julia*, *Dzieje Tristana i Izoldy*, *Hymn o miłości*. Podawane były też tytuły książek i filmów przygodowych, młodzieżowych, jak *Chłopcy z placu broni*, *Titanic*.

Na dłuższej liście ponad 30 filmów dominują produkcje polskie, najczęściej (tj. przez połowę uczniów) wybierane były: *Dywizjon 303*, *Kamienie na szaniec*, *Miasto 44* (każdy po prawie 30 głosów). Warto zauważyć, że nieliczni uczniowie wymieniali też różne filmy o II wojnie światowej, fabularne i dokumentalne (*Katyn*, *Wołyń*, *Bitwa o Anglie*, *Bitwa warszawska*, *Kanał*, *Eroica*, *Hubal*, *Lista Schindlera*). Kilku uczniom znane są też produkcje zagraniczne, jak *Hiroszima, moja miłość*, *Czas honoru*, *Przełęcz ocalonych*, *Szeregowiec Ryan*, *Unbroken/Niezlomny*, *Downfall* (upadek Hitlera), *Wielka ucieczka*, *Przeminęło z wiatrem*, *Chłopiec w pasiastej piżamie*. Pamiętane są stare i nowe filmy/seriale telewizyjne (*Czterej pancerni i pies*, *Wojenne dziewczyny*, *Stulecie Winnych*).

RECEPCJA FILMÓW DOKUMENTALNYCH

Pytania o tytuły utworów literackich oraz filmów poświęconych rodzinie, miłości i wojnie sondują znajomość kontekstu kulturowego przedstawianych filmów dokumentalnych z CMJW, co jest określane przez Mieczysława Wallisa mianem „okola semantycznego”¹⁸. To wskaźniki kompetencji historycznych i artystycznych (terminy Bourdieu, Korporowicza), wartości znanych i uznawanych (terminy Ossowskiego), przekazywanych raczej poprzez szkołę i system edukacji. Warunkują one i ułatwiają uzyskiwanie nowych informacji z innych źródeł, w tym

¹⁸ M. Wallis, *Sztuki i znaki. Pisma semiotyczne*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1983.

filmów historycznych dostępnych w Internecie – przedsięwzięć muzeum wirtualnego.

W trakcie eksperymentu badawczego uczniowie obejrzeli pięć filmów: uczniowie klas I – dwa krótkie pięciominutowe filmy *Szkatułka z oflagu* oraz *Portret z niewoli*, pozostali po jednym 15-minutowym filmie – *Tatusiu, kiedy wrócisz* (klasy II), *Rotmistrz Witold Pilecki* (klasy III), *Kocham, do zobaczenia. Miłość czasu niewoli* (klasy IV). *Szkatułka z oflagu* i *Portret z niewoli* pokazują cenne przedmioty z czasów II wojny światowej, kiedyś pamiątki rodzinne, a obecnie – muzealia, przykłady sztuki użytkowej oraz sztuki czystej, świadczące o aktywności artystycznej jeńców. Historia przedmiotu jest pretekstem do przedstawienia historii ludzi, jeńców wojennych w oflagach oraz ich żon i dzieci żyjących pod okupacją niemiecką. Znam te historie z własnej rodziny (szkatułka to prezent por. Andrzeja Mystkowskiego dla żony Krystyny) oraz z pracy badawczej (portret Jana Wepy); opisałam je w książkach¹⁹. Filmy powstały nieco później, pokazują tytułowe przedmioty oraz inne archiwalia, jak stare fotografie i listy, a także potomków jeńców opowiadających o tych czasach. Te reportaże filmowe kojarzą mi się z *Historią żółtej cizemki* autorstwa Antoniny Domańskiej.

Film *Tatusiu, kiedy wrócisz* jest sprawozdaniem z wystawy objazdowej, pokazującej fotografie żołnierzy – jeńców wojennych, a także ich żon i dzieci, oraz korespondencje – listy i karty Kriegsgefangenenpost, koncentrując się na wątku relacji ojców i dzieci (stąd tytuł filmu, przygotowanego na Dzień Ojca). Są tam bohaterowie znani wszystkim (jak poeta Konstanty Ildefons Gałczyński) oraz ci znani nielicznym (jak mój dziadek kpt. Konrad Majcherski czy mój teść por. Andrzej Mystkowski), którzy wpisują się w sytuację realizmu rodzajowego, a nie tylko realizmu indywidualnego (terminy Ossowskiego), zaświadczać o historii powszechnej. Nie wszyscy przecież zachowali pamiątki i wspomnienia z czasów II wojny światowej, a na przykładzie cudzych losów można poznać i zrozumieć sytuację swo-

¹⁹ *Niewola i nadzieja. Korespondencja wojenna Andrzeja i Krystyny Mystkowskich*, oprac. A. Matuchniak-Mystkowska, J. Mystkowski, P. Stanek, Centralne Muzeum Jeńców Wojennych, Opole 2018, *Jeńcy Wojenni 1939-1945. Fakty, Dokumenty, Sylwetki*; A. Matuchniak-Mystkowska, *Sport jeniecki w Oflagach II B Arnswalde, II C Woldenberg, II D Gross Born. Analiza socjologiczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2021.



II. Rtm. Witold Pilecki, jeńiec Stalagu Lamsdorf



12. Plakat wystawy

ich bliskich. Jest to film prezentujący nieruchome obrazy z dobrym komentarzem historyka – kuratora wystawy (widz tylko słyszy głos). Wystawa utrwalała losy wojenne Polaków, film zaś utrwala wystawę.

Film *Rotmistrz Witold Pilecki* prezentuje historię jednego z najważniejszych ludzi, bohatera II wojny światowej, oficera, jeńca wojennego, więźnia obozu koncentracyjnego, konspiratora, ofiary represji stalinowskich. W zwięzłej formie przedstawia Witolda Pileckiego, jego rodzinę, przyjaciół i wrogów, pokazuje fotografie, dokumenty, przekazuje wspomnienia, przyczyniając się skutecznie do upamiętnienia tej wybitnej postaci.

Natomiast film *Kocham, do zobaczenia. Miłość czasu niewoli*, przygotowany na walentynki, opowiada historie miłosne dwóch małżeństw, obydwie prawdziwe, szczęśliwe i smutne zarazem. Pierwsza wierna para to moi teściowie, opisani już w książce *Niewola i nadzieja. Korespondencja wojenna Andrzeja i Krystyny Mystkowskich*²⁰. Losy drugiej, lepiej znanej pary – Konstantego Ildefonsa i Natalii Gałczyńskich – pokazują wojnę, niewolę, zdradę, cierpienie, przebaczenie. W plenerze terenów obozowych Łambinowic widzimy dwóch narratorów opowiadających te historie, ilustrowane fotografiami i dokumentami.

²⁰ *Niewola i nadzieja...*

Niemal wszyscy licealiści dokonywali oceny filmu, większość formułowała oceny umiarkowanie pozytywne, ale zaledwie połowa zapamiętywała jakieś informacje dotyczące bohaterów i akcji filmu. Niemniej jednak wyniki eksperymentu nastrajają optymistycznie, dowodząc, że internetowa transmisja filmów historycznych uruchamia zarówno procesy poznawcze, jak i emocjonalne, a te ostatnie ułatwiają zapamiętywanie. Nowa forma pracy pedagogicznej, wykorzystująca kompetencje medialne młodzieży, wydaje się rozwiązaniem wartym zalecania, zwłaszcza że zwiedzanie muzeów wymaga więcej wysiłku (co pokazują dane w dalszej części wywodu). Muzeum wirtualne wspiera więc muzeum realne, a nie konkuruje z nim. Świadczą o tym wspomniane już wyniki badań ogólnopolskich, szczegółowe dane o publiczności Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Opolu/Łambinowicach, a także relacjonowanego eksperymentu socjologicznego.

ZWIEDZANIE MUZEÓW

Zwiedzenie muzeum w trakcie ostatnich 12 miesięcy jest wskaźnikiem uczestnictwa w kulturze. Muzea są elitarnymi instytucjami kultury, bardziej popularnymi niż teatry dramatyczne i muzyczne, niestwarzającymi barier przestrzennych (wiele muzeów lokalnych) i ekonomicznych (tanie bilety, wejścia darmowe). Charakterystyczny dla polskiej i europejskiej publiczności jest „wakacyjny syndrom muzealny”, tj. zwiedzanie muzeów w czasie wakacji i urlopów, raczej tych ponadlokalnych (IV układ kultury)²¹.

Ponad połowa uczniów z M1 była w muzeum (54 osoby na 91), większość tylko raz (42), jedna trzecia (36) – nie była wcale. Najczęściej zwiedzano lokalne muzeum (31 osób), poza tym wybory są rozproszone, obejmując muzea ponadlokalne, usytuowane bliżej miejsca zamieszkania oraz te odległe. Liczba zwiedzanych placówek jest niewielka (5-11 placówek). Muzea usytuowane bliżej miejsca zamieszkania (wieża Piastowska, Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu, Muzeum Ziemi Wieluńskiej w Wieluniu) oraz dalej: nad morzem (Westerplat-

²¹ P. Bourdieu, A. Darbel, *L'amour de l'art. Le Musée d'art européen et leur public*, Minit, Paris 1969; A. Matuchniak-Krasuska, *op. cit.*

te, Muzeum Narodowe w Gdańsku, Muzeum Morskie w Kołobrzegu), w Krakowie (kościół Mariacki, Wawel, Muzeum Czartoryskich, Muzeum Narodowe), Warszawie (Muzeum Narodowe, Wilanów), Łodzi (Muzeum Kinematografii), Oświęcimiu (Muzeum KL Auschwitz), Zakopanem, Sandomierzu, a także zagranicą (Muzeum Franza Kafki oraz muzeum figur woskowych w Pradze, klasztor w Grecji) – zwiedziły pojedyncze osoby. Można przypuszczać, że zwiedzanie lokalnego muzeum miało miejsce w czasie roku szkolnego i było związane z zajęciami szkolnymi, natomiast inne muzea krajowe i zagraniczne świadczą o wakacyjnym syndromie muzealnym.

W M2 nieco ponad połowa uczniów zalicza się do publiczności aktualnej, deklarując zwiedzenie chociaż 1 muzeum w ciągu ostatnich 12 miesięcy (67 na 112), przy czym poziom tej aktywności jest niski (44 osoby były w muzeum tylko raz, 17 – 2 razy, a tylko 6 – 3 i 4 razy). Najniższy poziom aktywności kulturalnej cechuje uczniów I klasy, w której absencja przeważa nad uczestnictwem w kulturze (21/11). Poczyszające jest, że w kolejnych klasach sytuacja poprawia się, wskaźnik absencji jest niższy, a zdecydowana większość uczniów zwiedziła jakieś muzeum. Liczba zwiedzanych muzeów jest niewielka (6-11), przy czym interesujące muzeum lokalne odwiedziło tylko kilka osób (7), co świadczy o słabym funkcjonowaniu II układu kultury (lokalnego). Z IV układu kultury (ponadlokalnego) największym zainteresowaniem cieszyły się muzea w Warszawie (Muzeum Narodowe – 6 osób, Muzeum Powstania Warszawskiego – 5 osób, Muzeum Wojska Polskiego, Zamek Królewski), w Gdańsku i Gdyni (Muzeum II Wojny Światowej – 20 osób, Muzeum Emigracji – 7, Muzeum Solidarności – 6, Muzeum PRL – 1). Pojedyncze osoby deklarują zwiedzenie Jasnej Góry i innych muzeów w Częstochowie, Muzeum Czartoryskich w Krakowie, Muzeum Sztuki w Łodzi, Muzeum w Skierniewicach, muzeów ziemi poznańskiej, bursztynu, figur woskowych. Na liście znalazło się też Muzeum Pergamońskie w Berlinie, które zwiedziło 6 osób.

Wyniki badania licealistów w obu miejscowościach są podobne, w deklaracjach uczniów pojawia się 11 placówek. Niemniej jednak w M1 dominuje zwiedzanie lokalnego muzeum, a wizyty w muzeach ponadlokalnych są rozproszone (wiele placówek, pojedynczy widowie); natomiast w M2 niewielkie jest zainteresowanie muzeum lokal-

nym, natomiast znaczące niektórymi placówkami ponadlokalnymi, zwłaszcza Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Oceniając poziom kompetencji artystycznej, można stwierdzić, że licealistów charakteryzuje znikome korzystanie z instytucji kultury i powierzchowna wiedza o kulturze.

REFLEKSJE BADACZA

Ossowski wyróżnił „niewspółmierne skale wartości”, w tym wartości uznawane (to, co darzymy szacunkiem), wartości odczuwane (to, co się podoba), wartości realizowane (to, co wybieramy), wartości znane (to, co wiemy)²².

Wartości realizowane charakteryzują dwie konstatacje. Po pierwsze – niski poziom uczestnictwa w kulturze instytucjonalnej (II i IV układ kultury); nie wszyscy licealiści są publicznością aktualną muzeów (tylko połowa), nawet tych lokalnych znajdujących się w ich mieście, co oznacza też nieznajomość kultury regionalnej. Po drugie – wyższy poziom korzystania z elektronicznych *mass mediów*, zwłaszcza telewizji i Internetu (tu widoczna jest biegłość poszukiwania informacji). Warto wykorzystać wirtualne zwiedzanie muzeum, gdyż odpowiada to młodemu pokoleniu. Taki pośredni sposób poznawania historii oraz sztuki (książki, albumy, reprodukcje, filmy) jest naturalny i praktyczny.

Wartości określane jako znane – w rzeczywistości są znane na przeciętnym poziomie. Badanie kompetencji kulturowej wykazało nienajlepszą znajomość historii Polski, której wskaźnikami były umiejętność wymienienia pięciu polskich bohaterów narodowych (główną postacią jest Piłsudski, ale nawet tego nazwiska nie zna każdy uczeń, a zaledwie jedna czwarta pamięta o Dmowskim, Paderewskim, Kościuszcze i Pileckim) oraz umiejętność podania pięciu wydarzeń z historii Polski wraz z datami (tu kanon wiedzy historycznej tworzą I i II wojna światowa, chrzest Polski, bitwa pod Grunwaldem, odzyskanie niepodległości w 1918 r.). Pomimo że kompetencja historyczna jest ograniczona, cieszy, że „niewiedza” cechuje tylko 10% licealistów.

²² S. Ossowski, *Konflikty niewspółmiernych skal...*

Kompetencja artystyczna też jest słaba – nie wszyscy wymienia pięciu polskich artystów oraz dziedziny sztuki, które reprezentują (brak danych dotyczy 10% uczniów, podobnie jak ww. przypadku). Dominuje wiedza szkolna, więc klasyka, a z dziedzin sztuki – literatura; najczęściej wymieniani są Mickiewicz, Słowacki, Matejko, Chopin, choć zaledwie przez połowę czy jedną trzecią uczniów. Liczy się także kultura popularna (seriale telewizyjne, piosenkarki). Liczniejsze są odwołania do filmów niż do literatury przy poszukiwaniu kontekstu analizowanego dzieła filmowego.

Widoczna jest ograniczona zdolność przyswajania nowych informacji, o czym świadczy recepcja dokumentalnego filmu historycznego (połowa uczniów zapamiętuje jakieś informacje).

Źródła informacji związane są ze społecznymi ramami transmisji kultury: rodziną, szkołą, instytucjami kultury, środkami masowego przekazu, Internetem. Podstawą jest edukacja szkolna, chyba niewykorzystywana w pełni przez młodzież. Badaczka zauważyła, że uczniowie indagowani o polskich artystów nie dostrzegali informacji o nazwiskach, dziełach, datach widocznych na planszach, fotografiach, reprodukcjach znajdujących się w pracowni polonistycznej czy plastycznej, w której odbywała się lekcja. „Ściągali” tylko z Internetu, nie rozstając się z telefonem. Słabe okazało się oddziaływanie rodziny (I układ kultury), tylko nieliczni uczniowie klas I potrafili wymienić i opisać pamiątkę rodzinną (obrazy, fotografie, medale), przekaz szedł od kobiet z najstarszego pokolenia (babki, prababki). Widoczne jest kumulatywne oddziaływanie wszystkich układów kultury u dobrych uczniów, a kompletna marginalizacja – połączona z brakiem aspiracji i aktywności – u słabych.

Świadczą o tym zajęcia w czasie wolnym, a raczej ich brak. Aż jedna piąta uczniów nie udzieliła odpowiedzi na pytanie „Czym się interesujesz i jak najchętniej spędzasz czas wolny?” (cytat: „Interesuję się niczym, a czas wolny spędzam, śpiąc”). Odpowiedzi pozytywne nie były zaskakujące. Dominujące (tj. wymieniane przez jedną czwartą uczniów) okazały się zainteresowania muzyką (słuchaniem muzyki oraz śpiewem i grą na instrumentach), sportem (czynnym uprawianiem piłki nożnej, siatkówki, lekkiej atletyki, pływania, jeździectwa), czytaniem książek i oglądaniem seriali, a także spotkaniami z przyjaciółmi czy w gronie rodzinnym oraz poszerzaniem wiedzy

z różnych dziedzin (w tym przedmiotów szkolnych, jak nauki ścisłe czy humanistyczne).

Z uwagi na fakt, iż zdobyta i posiadana wiedza zachęca do jej poszerzania i aktywności kulturalnej, wskazane jest wykorzystywanie wszystkich systemów transmisji kultury, przekazywanie konkretnej wiedzy o miejscach, zdarzeniach, ludziach i przedmiotach (wartości historyczne) w sposób budzący pozytywne emocje (wartości patriotyczne). Indywidualne biografie/historie ułatwiają poznanie i zrozumienie losów narodu. Istotne jest przekształcanie rodzinnej pamięci komunikacyjnej w pamięć kulturową poprzez poznanie historii swojej rodziny (imion, nazwisk, zawodów, losów, fotografii i pamiątek rodzinnych), a także powiązanie jej z historią regionu i kraju. Osobiste doświadczenie związane z codziennym życiem, kreujące więź nawiązaną z ojczyzną prywatną – małą ojczyzną lokalną, wzbogacone poprzez kulturę i edukację oraz turystykę (realną i wirtualną) w wiedzę i emocje prowadzi do uformowania więzi ideologicznej z ojczyzną ideologiczną – ziemią swojego narodu. Patriotyzm jest nie tylko wartością autoteliczną, ale ma wymiar egzystencjalny i pragmatyczny, co trafnie ujął znany wszystkim uczniom Józef Piłsudski: „Naród, który nie szanuje swej przeszłości, nie zasługuje na szacunek terażniejszości i nie ma prawa do przyszłości”.

Post scriptum – propozycja pedagogiczna dla uczniów, dotycząca przekształcania rodzinnej pamięci komunikacyjnej w pamięć kulturową:

1. Poznaj historię swojej rodziny
 - a. imiona, nazwiska, zawody, losy... – zapisz te dane;
 - b. obejrzyj rodzinne fotografie i z pomocą starszych opisz je („kto jest kim”);
 - c. sfotografuj i opisz rodzinną pamiątkę.
2. Poznaj historię swojego regionu – odwiedź muzeum, opisz jeden eksponat.
3. Poznaj historię Polski – odwiedź muzeum realnie i wirtualnie.

BIBLIOGRAFIA

- Barańska K., *Muzeum w sieci znaczeń. Zarządzanie z perspektywy nauk humanistycznych*, Wydawnictwo Attyka, Kraków 2013, *Biblioteka Zarządzania Kulturą*, t. 13.
- Bogumił Z., *Miejsca pamięci versus symulacja przeszłości – II wojna światowa na wystawach historycznych*, „Kultura i Społeczeństwo” 2011, t. 55, nr 4, s. 149-170, <https://doi.org/10.35757/KiS.2011.55.4.8>.
- Bourdieu P., Darbel A., *L'amour de l'art. Le Musée d'art européen et leur public*, Minuit, Paris 1969.
- Jaskuła S., *Rzeczywistość hybrydalna*, [w:] *Studia kulturowe*, red. L. Korporowicz, A. Knap-Stefaniuk, Ł. Burkiewicz, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum, Kraków 2022, s. 335-352, *Słowniki Społeczne*.
- Kłoskowska A., *Kultura masowa. Krytyka i obrona*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1964.
- Kłoskowska A., *Kultury narodowe u korzeni*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996.
- Kłoskowska A., *Socjologia kultury*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1983.
- Kłoskowska A., *Spoleczne ramy kultury. Monografia socjologiczna*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1972.
- Korporowicz L., *Kompetencje komunikacyjne, kulturowe, dialog międzykulturowy*, [w:] *Studia kulturowe*, red. L. Korporowicz, A. Knap-Stefaniuk, Ł. Burkiewicz, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum, Kraków 2022, s. 93-110, *Słowniki Społeczne*.
- Lewicka B., Szczepański M.S., *Obraz i społeczeństwo. Społeczne ramy kultury artystycznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2020.
- Matuchniak-Krasuska A., *Zarys socjologii sztuki Pierre'a Bourdieu*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2010.
- Matuchniak-Krasuska A., *Za drutami oflagów. Studium socjologiczne*, Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach–Opolu, Opole 2014.
- Matuchniak-Krasuska A., *Za drutami oflagów. Jeniec wojenny 613 X/A*, Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach–Opolu, Opole 2016.
- Matuchniak-Mystkowska A., *Sport jeniecki w Oflagach II B Arnsvalde, II C Wol denberg, II D Gross Born. Analiza socjologiczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2021.
- Niewola i nadzieja. Korespondencja wojenna Andrzeja i Krystyny Mystkowskich*, oprac. A. Matuchniak-Mystkowska, J. Mystkowski, P. Stanek, Centralne Muzeum Jeńców Wojennych, Opole 2018, *Jeńcy Wojenni 1939-1945. Fakty, Dokumenty, Sylwetki*.
- Ossowski S., *U podstaw estetyki*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1966, *Dzieła*, t. 1.

- Ossowski S., *Konflikty niewspółmiernych skal wartości*, [w:] S. Ossowski, *Z zagadnień psychologii społecznej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1967, s. 71-102, *Dziela*, t. 3.
- Ossowski S., *O ojczyźnie i narodzie*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984.
- Sułkowski B., „*Spoleczne ramy kultury*” *czterdzieści lat później. Pięć modeli komunikacji kulturowej*, „*Kultura i Społeczeństwo*” 2011, t. 55, nr 2-3, s. 5-35, <https://doi.org/10.35757/KiS.2011.55.2-3.1>.
- Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2017.
- Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2021.
- Szacka B., *Wprowadzenie do socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2003.
- Szpeciński A., *Kanon kultury*, „*Kultura i Społeczeństwo*” 1991, t. 35, nr 2, s. 47-56.
- Wallis M., *Sztuki i znaki. Pisma semiotyczne*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1983.
- Znaniński F., *Socjologia wychowania*, t. 1-2, wstęp J. Szczepański, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1973, *Biblioteka Socjologiczna*.
- Znaniński F., *Współczesne narody*, wstęp J. Szacki, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1990, *Biblioteka Socjologiczna*.

Fotografie i filmy pochodzą ze strony internetowej Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych (<https://www.cmjw.pl>) i są wykorzystane za zgodą dr Violety Rezler-Wasielewskiej, dyrektor placówki.

ABSTRACT

*Historical Upbringing, Patriotic Upbringing:
The Real and Virtual Museum – as Exemplified
by the Central Museum of Prisoners-of-War in Opole/Łambinowice*

The sociological approach to the problem of upbringing in the virtual world prompts us to deal not so much with the narrowly understood school education as with the broader process of socialisation taking place in different groups, institutions and systems of culture characterised by F. Znaniński, A. Kłosowska, B. Sułkowski and P. Bourdieu.

The subject of this study includes one of the most important historical museums – the Central Museum of Prisoners-of-War with its two seats (Opole, Łambinowice), dealing especially with prisoners-of-war from World War II – victims of German and Soviet totalitarianism: post-camps areas, ne-

cropolises as well as documents and relics of prisoners (archives and museum collections). This is a museum *in situ*, active in the fields of exhibitions, education, science, and publishing, taking care of regional, national, and European heritage.

In autumn 2022, I conducted a study in two localities which concerned virtual functioning of the memorial museum (CMJW) as well as the cultural (historical and artistic) competencies of two hundred secondary school students and the transmission of knowledge through the systems of culture: families, local and supralocal institutions, mass media, internet. A pedagogical experiment and sociological study showing the limited knowledge of students but also interest in its broadening via new forms of communication in the hybrid reality.

Keywords: socialisation, systems of culture, real and virtual museum, documentaries

Rzeczywistość hybrydalna połączonych dwóch wymiarów: realnego i wirtualnego niesie ze sobą potrzeby nowych prądów i idei wychowawczych. Coraz szybszy postęp techniki dokonuje zmian w zakresie wiedzy i umiejętności wymaganych w przeistaczanym świecie. Zrozumienie ich charakteru, uwrażliwienie na różnorodność perspektyw, gotowość do podejmowania dialogu i zwrotów w myśleniu mogą być podstawą transformacji procesów wychowawczych nakierunkowanych na rozwój jednostek i społeczeństw. Potrzeba ta w epoce progresu technologii, a jeszcze bardziej w epoce sztucznej inteligencji, wydaje się istotniejsza niż we wcześniejszych okresach rozwoju cywilizacyjnego. Szybkość zachodzących zmian wymusza pilne refleksje nad współczesnym wychowaniem. Nowo tworzone programy czy całe modele wychowawcze muszą przygotowywać do życia w świecie odmiennych niż dotychczas interakcji człowieka z techniką. Jednocześnie powinny uwrażliwiać na wyzwania i zagrożenia, jakie one generują. To niezmiernie trudne zagadnienie, ale i zarazem wyzwanie, którego sednem jest stworzenie takiego systemu wychowawczego, którego aktualności nie zmieni bieżąca i przyszła transformacja świata.



<https://akademicka.pl>

